

Nominowani do Nagrody Nobla omawiają sposoby zakończenia grabieży organów

5 marca 2017

Były kanadyjski Sekretarz Stanu ds. Azji i Pacyfiku David Kilgour i międzynarodowy obrońca praw człowieka David Matas przeprowadzili serię spotkań w dniach 11-15 stycznia 2017 r. w stolicy Łotwy, Rydze. Spotkania te miały na celu poinformowanie Łotyszy o usankcjonowanej przez rząd grabieży organów od żywych więźniów sumienia w Chinach, w szczególności praktykujących Falun Gong. W spotkaniu z urzędnikami, dwóch obrońców praw człowieka rozmawiało o zmianach w przepisach, które mogłyby pomóc w zakończeniu trwającej w Chinach przemocy.

Przez ostatnie dziesięć lat p. Kilgour i p. Matas prowadzą dochodzenie przeciwko procederowi grabieży organów w Chinach. W 2006 r. opublikowali swój pierwszy raport „Krwawe Żniwo”, za który zostali nominowani do Pokojowej Nagrody Nobla. We współpracy z ekspertem ds. Chin i dziennikarzem Ethan Gutmanem wydali zaktualizowali raport śledczy pt. [„Krwawe Żniwo/Rzeź”](#). Uaktualnienie zostało wydane w lecie 2016 r., i zawiera więcej dowodów okrucieństw Komunistycznej Partii Chin (KPCh).

Dnia 11 stycznia, p. Kilgour i p. Matas dali wykład pod tytułem „Grabież organów w Chinach i jej związek z resztą świata” w Saeima – Parlamencie Republiki Łotewskiej. W posiedzeniu wzięli udział posłowie parlamentu oraz inni zaangażowani w prawa człowieka.

Spotkania odbyły się też w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i Ministerstwie Sprawiedliwości, jak również z indywidualnymi specjalistami, którzy mogą pomóc w zaprowadzeniu pozytywnych zmian w tej kwestii, poprzez ich codzienną pracę. Wszystkie

kraje są zachęcane do pomocy w zakończeniu grabieży organów w Chinach za pośrednictwem przepisów prawnych, tak jak zostało to zrobione w Izraelu, Tajwanie i Hiszpanii.

Pan Kilgour podkreślił w trakcie trwania prezentacji, że każdego dnia w Chinach około 250 osób, głównie więźniów sumienia, nie kryminalistów, jest zabijanych dla organów. Większość z nich to praktykujący Falun Gong, ale też Tybetańczycy, Ujgurzy i chrześcijanie. Pan Matas wspomniał o tym, jak spotykał się z praktykującymi Falun Gong w 50 krajach i wszyscy oni są praworządnymi obywatelami, co jest absolutnym przeciwieństwem obrazu w jakim przedstawia ich chiński rząd komunistyczny, który od dawna demonizuje praktykę.

Pan Matas podkreślił, iż rezolucja Parlamentu Europejskiego z 2013 r., wzywa państwa członkowskie do zajęcia się kwestią grabieży organów w Chinach, do otwartego potępiania i poinformowanie obywateli, którzy podróżują do Chin o tych problemach. Zwrócił również uwagę, że preambuła łotewskiej Konstytucji stwierdza, że Łotysze potępiają zbrodnie popełniane przez komunistyczny reżim. Poprosił publiczność o zrozumienie, że temat, który został dziś przedstawiony na spotkaniu, jest dokładnie o zbrodniach komunistycznego reżimu w Chinach.

Powiedział również, że prawie nikt na widowni nie zdaje sobie sprawy, czy ludzie z Łotwy jeżdżą do Chin w celach turystyki transplantacyjnej, lub jak wiele osób może to robić. Omówił zapowiedź łotewskiego rządu do przystąpienia do Konwencji Rady Europy przeciwko nielegalnemu handlowi narządami ludzkimi, podkreślając, że istnieje sporo poważnej pracy do wykonania, aby przystosować prawa krajowe do Konwencji.

Pan Matas zaznaczył, że tzw. czarny PR za granicą sprawia, że chiński rząd czuje się dość niekomfortowo i nawet jeśli tak mały kraj jak Łotwa potępi pozyskiwanie organów od praktykujących Falun Gong, pomoże to władzom Chin w zrozumieniu, że tak naprawdę nie mogą dłużej kontynuować tych

zbrodni. Potępienie ze strony Łotwy z pewnością przyczyni się do zaprzestania zbrodni grabieży organów szybciej. Podkreślił, że Łotwa jest dobrze przygotowana do podjęcia takiej postawy, ponieważ już wcześniej miała styczność i wyrażała sprzeciw przeciwko zbrodniom komunistycznego reżimu.

Wykład pt. „Krwawe żniwo – Wielki Chiński Sekret” odbył się 11 stycznia w Janis Lipke Memorial, a po nim była sesja pytań i odpowiedzi. W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele ambasady, członkowie parlamentu, urzędnicy rządowi, transplantolodzy oraz inni lekarze, a nawet specjaliści od transplantacji, którzy przyjechali z krajów sąsiadujących – Litwy i Estonii.

Członek parlamentu oraz lekarz reanimatolog Martins Sics, który uczestniczył w wykładzie, powiedział, że rezolucja Parlamentu Europejskiego potępiająca pozyskiwanie organów była bardzo bliska jego sercu. Mówił, że początkowo był świadom iż w Chinach pobiera się organy od więźniów bez ich zgody. Chińscy lekarze, których spotykał na kongresach lekarskich mówili mu, że używanie więźniów skazanych na karę śmierci jest racjonalnym podejściem. Jednak w późniejszym czasie, światło dzienne ujrzały przerażające historie o rażących naruszeniach praw człowieka, a także fakt, że kara śmierci jest nakładana na więźniów politycznych bez właściwego postępowania sądowego i osoby te stawały się ofiarami przymusowej grabieży organów.

Pan Sics powiedział, że te zbrodnie wcale nie są mniej przerażające niż te wykonywane przez reżim nazistowski. Wierzy, że wszystkie razem i każde z osobna akcje potępiające te praktyki, lub nawet próby zapobiegania im, dokładają odrobinę wagi, która w przyszłości pomoże przechylić szalę na stronę sprawiedliwości.

Janis Martins Skuja, członek zarządu Stowarzyszenia Tybetańskiego w Łotwie po wysłuchaniu wykładu powiedział, że był bardzo zaniepokojony tematem pozyskiwania organów w komunistycznych Chinach. Podkreślił, że każdy powinien być

zaznajomiony z tym problemem, ponieważ dotyczy to wszystkich. Dodał, że jeżeli ktoś pozostaje obojętny na to, co dziś dzieje się w jakimś miejscu na świecie, to w pewnym momencie może stać się obojętny na to, co wydarzy się na jego własnym podwórku.

Koordynatorka transplantologii ze Szpitala Uniwersyteckiego w Tartu mówiła, że już wcześniej wiedziała, że w Chinach narządy do przeszczepów są pozyskiwane od kryminalistów, którzy byli skazywani za swe zbrodnie. Jednak gdy dowiedziała się o grabieży organów od niewinnych ludzi, którzy praktykują Falun Gong, wróciły jej wspomnienia z czasów ucisku Związku Radzieckiego, kiedy ludzie po prostu znikali i nikt więcej już o nich nie słyszał.

Po wykładzie, niektórzy uczestnicy zauważyli, że niezbędne przepisy mogą być trudne do przeforsowania na szczeblach państwowych, ponieważ dziś, tak wiele krajów czerpie znaczne korzyści ekonomiczne ze współpracy z Chinami. Jednak byli wspólnej opinii, że ich obowiązkiem jest powstać i sprzeciwić się tej niesprawiedliwości. Jeden z gości powiedział: „W przeciwnym razie, nie ma gwarancji, że w pewnym momencie coś podobnego nie wydarzy się u nas”.

Pan Matas i pan Kilgour 12 stycznia przeprowadzili spotkanie z kongregacją żydowską z Rygi i Łotwy w Ryskim Getcie i Łotewskim Muzeum Holokaustu. Przedstawiciele muzeum oraz inni zaproszeni goście przybyli na wydarzenie. Po zaprezentowanych wynikach badań, uczestnicy zobaczyli, że przymusowa grabież organów w Chinach rzeczywiście ma miejsce, a organy usuwane są zwłaszcza praktykującym Falun Gong. Według ostrożnych szacunków, takich transplantacji w Chinach przeprowadza się od 60 000 do 100 000 rocznie.

W sobotni wieczór David Kilgour przeprowadził kolejny wykład w muzeum w centrum miasta Rygi. Wykład był otwarty dla publiczności, a także emitowany na żywo online.

Po wykładzie, osoba z publiczności zapytała, czy śledczy zdają sobie sprawę z potencjalnych zagrożeń ze strony KPCh podczas śledztwa i czy kiedykolwiek myśleli o zrezygnowaniu z dochodzenia. Prowadzący odpowiedzieli, że spotkali się z bardzo bezpośrednimi groźbami. Jednak myśl o rezygnacji z dochodzenia nigdy nie przyszły im do głów, ponieważ w porównaniu z ogromnymi trudnościami jakim więźniowie sumienia stawiają czoła w Chinach, groźby z którymi się spotkali, były stosunkowo małe.

Pan Kilgour i pan Matas powiedzieli, że są zdeterminowani kontynuować wysiłki pomagania ludziom w Chinach, którzy są brutalnie zabijani tylko dlatego, iż postanowili żyć zgodnie z zasadami Falun Gong – Prawdomównością, Życzliwością i Tolerancją.

Źródło oryginalne: ClearHarmony.net

Źródła polskie: pl.ClearHarmony.net, WolneMedia.net